

10.11.2024

Szanowny Pan
Dariusz Klimczak,
Minister Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

Jako przedsiębiorca - psycholog transportu prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, zwracam się z wnioskiem o zmianę opłaty za badanie psychologiczne w zakresie psychologii transportu. Aktualna cena 150 zł za badanie jest nieadekwatna do zakresu badania, czasu jego trwania, kosztów oraz nakładów pracy.

Oprócz kierowców zawodowych, badamy kierowców, którzy utracili prawo jazdy, kierowców pojazdów uprzywilejowanych itp. Postawienie rzetelnej diagnozy i wydanie orzeczenia często wiąże się z kilkugodzinnym badaniem. Proszę zwrócić uwagę jak wiele jest osób zagrażających sobie i innym na drogach. To my musimy mieć spokojny czas na badanie oraz odpowiednią gratyfikację za tak ważną pracę. Aby wykonywać dobrze swoją pracę musimy mieć na bieżąco zakupywane nowe narzędzia diagnostyczne, aktualizacje, doszkalać się, to wszystko kosztuje.

Abyśmy mogli wykonywać swoją pracę rzetelnie, potrzebna jest godna płaca. Często badanie osoby skierowanej np. za punkty albo po alkoholu trwa ponad 3h! Wymaga wielu narzędzi oraz indywidualnego podejścia. Wielokrotnie są to osoby niedojrzałe społecznie, czasem z zaburzeniami psychicznymi, chorobami, często agresywne, nie zdające sobie sprawy z własnych ograniczeń. Mówiąc wprost - osoby niebezpieczne dla innych!

Dzięki naszym badaniom kierowcy tacy nie odzyskują prawa jazdy i nie wracają na drogi. W praktyce jesteśmy jedynym miejscem, gdzie taka decyzja zapada, jesteśmy naprawdę ważnym ogniwem w zakresie bezpieczeństwa publicznego, choć naszej pracy nie widać! Patrząc na potrzebę bezpieczeństwa na drogach jest to w interesie wspólnym aby takie osoby nie miały badań w pośpiechu.

Niestety koszt 150 zł jest teraz totalnie nieadekwatny. Psycholodzy muszą używać certyfikowanych narzędzi, one kosztują dużo, koszty utrzymania pracowni i zatrudnienia także wzrosły drastycznie w ostatnich latach.

Wiem, że w sprawie kontaktował się także RPO, nawiązując do argumentu, który podano w odpowiedzi - pragnę zaznaczyć, że koszty badań psychologicznych są po stronie osoby badanej a nie przedsiębiorców.

Zmiana w zakresie ceny za badanie nie wpłynie negatywnie na przedsiębiorców z branży transportowej. To nie firmy płacą za te badania a sami kierowcy zawodowi. W zakresie psychologii transportu jest inaczej niż w zakresie medycyny pracy.

Z poważaniem